

A. Brent, *The Imperial Cult and the Development of Church Order, Concepts and Images of Authority in Paganism and Early Christianity before the Age of Cyprian*, Brill: Leiden–Boston–Köln 1999, XXII, 396 s. + 25 tablic.

Studium Brenta wraca do zagadnienia szeroko już potraktowanego w nauce, a mianowicie do związków między kultem władcy a religijnością chrześcijan. Szczególny temat tych związków jednak dostrzega między kultem cesarskim a kształtowaniem się kościelnych urzędów w okresie przed epoką św. Cypriana. Ten punkt widzenia wydaje się zupełnie nowy. Wychodzi z założenia, że taki związek istniał i w przedstawionym studium pragnie go udowodnić. Nowość tych badań polega nie tylko na postawieniu tego rodzaju tezy, ale także na swoistym ujęciu kultu władcy w tej epoce oraz na przedstawieniu go jako zjawiska porównywalnego z religijnym uzasadnieniem kościelnych urzędów. Rozprawa przedstawia rzecz w ujęciu rzeczowym. W ośmiu rozdziałach rozpoczyna od związków wypowiedzi Cypriana o urzędach kościelnych i porównuje je z wypowiedziami o kulcie władcy w czasach Trajana. W rozdziale tym (s. 1–16) wychodzi z przesłanki: „But the parallelism between the Imperial Cult and the Cristian Cult had existed in embryo before the developments of Cyprian’s time, as some early martyrologies make plain” (s. 4). Materiał tego rozdziału jest porównywalny z treścią rozdziału ósmego (s. 310–330), czyli z okresu papieża Kaliksta i cesarza Hologabala. Czy jednak da się tak porównywać rzeczy inne ze względu na czas? Jeśli autor zakłada jakieś interferencje i to jednokierunkowe, z kultu cesarskiego na kościelne urzędy, to z pewnością pomija pewien fakt, albo co najmniej poważne przypuszczenie, że urzędy kościelne i kult cesarski (na przykład pod wpływem religijności orientalnej) rozwijały się od czasów Trajana, a po stronie kościelnej – od czasów Ignacego Antiocheńskiego także niezależnie. Po przeprowadzonych badaniach przedstawił w drugim rozdziale historyczne podstawy kultu cesarskiego (s. 17–72), w trzecim rozdziale biblijne podstawy w pismach Łukasza Ewangelisty (s. 73–139), następnie w czwartym przedstawił zagadnienie w świetle 1 Listu Klemensa Rzymskiego (s. 140–163), w piątym zaś – w świetle Apokalipsy (s. 164–209). Szczególne znaczenie dla całego studium ma rozdział szósty (s. 210–250), gdyż tu przedstawił główne założenia swojej tezy. Na podstawie listów Ignacego Antiocheńskiego autor uzasadnił, że chrześcijanie z konfrontacji, zwalczania świata obrazów, a więc także imperialnej mitologii na przykład w Apokalipsie Jana, przeszli do swoistego rodzaju asymilacji obrazowania cesarskiego kultu (s. 211). W rozdziale siódmym (s. 251–309) autor przeszedł do porównywania pogańskiego i chrześcijańskiego monarchianizmu w II i III w. Po tych badaniach więc doszedł do wniosku: „This monograph has demonstrated that Cyprian’s theology of Order was not simply an ad hoc reaction to Imperial power as manifested in the Decian persecution. Cyprian finished an edifice of Church Order that developed, *pari passu*, with Imperial Order, as priesthood of the Christian Cult had developed, *pari passu*, with the Imperial Cult, whether in St. Luke or St. Clement, the Seer of the Apocalyps or St. Ignatius, or indeed in St. Irenaeus, or St. Hippolytus” (s. 329). Niewątpliwie obserwacje autora są interesujące. W końcu należy wyjaśnić choćby takie zjawisko, jak przejęcie pojęcia cesarskiego „pontifex maximus” przez biskupów chrześci-

jańskich oraz wielu innych podobieństw. Wykazanie jednak istnienia paralelnego rozwoju nie oznacza udowodnienia zależności.

Ks. Wincenty Myszor

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2004, t. 37, z. 2, s. 292–293

Ch. Gieschen, *Angelomorphic Christology. Antecedents and Early Evidence*, Leiden–Boston–Köln: Brill 1998, XVI, 403 s.

Tezą pracy jest przedstawienie rozwoju chrystologii wczesnochrześcijańskiej na bazie angelologii. Obok innych opracowań: chrystologii Imienia, chrystologii Mądrości, Chwały, Syna Człowieczego, autor poszukuje rozwiązania angelologicznego, to jest odwołuje się do tradycji biblijnych opisów objawienia aniołów w postaci ludzkiej („The essential form of the revelation of God in Israelite and Jewish literature is an angelomorphic figure” s. 6). Najbardziej interesująca część pracy mieści się w „Early Evidence”, czyli w części III (s. 187–346). Wcześniej opisane badania dotyczą analogicznej terminologii, jak „hipostaza”, „Imię”, „Słowo”, jak również znaczenia wyrażenia „anioł Pana” (s. 51–69) oraz postaci występujących z przydomkami „anielskimi” (s. 124–151) lub postaci ludzkich z takimi określeniami (s. 152–183). Większość tych rozważań w sposób oczywisty dotyczy tradycji biblijnej, żydowskiej i judeochrześcijańskiej. W odniesieniu do wczesnego chrześcijaństwa autor przeanalizował pisma ojców Kościoła, od Justyna Apologety do Euzebiusza (Teofil Antiocheński, Ireneusz, Tertulian, Klemens Aleksandryjski, Hipolit, Orygenes, Nowacjan, Laktancjusz, Konstytucje Apostolskie). Szczegółowo potraktował Pseudoklementyny, *Pasterza Hermasa*, *Wniebowzięcie Izajasza* oraz pisma nowotestamentalne: objawienie Jana, Ewangelię Jana, List do Hebrajczyków i Listy Pawła Apostoła. Wątek „anielski” we wczesnej chrystologii badano już wielokrotnie. Autor rozprawy zna i wykorzystuje wszystkie dotychczasowe studia. Przeniesienie przymiotów z postaci aniołów na postać Chrystusa poświadczają teksty biblijne i wczesnochrześcijańskie. Trudniej budować chrystologię angelologiczną na podstawie analogii przymiotów anielskich przeniesionych z postaci (na przykład Adama, s. 153; Mojżesza, s. 163; Melchizedeka, s. 171). Związek Chrystusa z Adamem zawiera także inne treści, podobnie jak z postacią Mojżesza czy Melchizedeka. Studium Gieschena zachęca do zastosowania interpretacji angelologicznej dla niektórych tylko przekazów źródłowych (Konkluzje pracy s. 349–351). Z pewnością stanowi ważny przyczynek do badania chrystologii „przedfilozoficznej”, przed aplikacją myśli greckiej dla zgłębiania chrystologii wczesnochrześcijańskiej. Jest przyczynkiem również do chrystologii „Chrystusa polymorphos”. W szczegółowych analizach poszczególnych tekstów studium dostarcza bardzo wiele interesujących obserwacji i może być pomocne dla rozwijania innych tematów chrystologicznych. Jest pożyteczne tak dla biblisty Nowego Testamentu, jak i historyka wczesnego